

Przemówienie Przewodniczącego KRRiT Macieja Świrskiego wygłoszone przed Senatem RP XI kadencji w dniu 26.06.2024

*Szanowna Pani Marszałek,
Szanowni Państwo Senatorowie,*

Po raz drugi, jako Przewodniczącemu Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, przypada mi zaszczyt prezentowania Wysokiej Izbie ustawowego corocznego sprawozdania KRRiT, tym razem z działalności za rok ubiegły, czyli za 2023 r.

Wydarzenia z końca ostatniego roku powodują, że na wstępie mojego sprawozdania muszę jednak przypomnieć, dlaczego w państwach Zachodu istnieją niezależni od władzy wykonawczej i ustawodawczej regulatorzy mediów elektronicznych, tacy jak Krajowa Rada, umocowana konstytucyjnie art. 213 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

KRRiT jest jednym z konstytucyjnych organów kontroli państwa i ochrony prawa, natomiast nie jest organem administracji rządowej. Jej autonomia i niezależność są w Polsce zasadami ustrojowymi. Zgodnie z Konstytucją, Krajowa Rada stoi na straży wolności słowa, prawa do informacji oraz interesu publicznego w radiofonii i telewizji. Ochrona tych wartości uzasadnia uniezależnienie mediów od jakichkolwiek dyspozycji rządu. Kontrola programowa mediów dopuszczalna jest wyłącznie ex post, ale i ten rodzaj kontroli nie może w państwie demokratycznym spoczywać w rękach tego samego organu, który kieruje polityką państwa.

Prawo unijne, w szczególności przepisy *Dyrektywy o audiowizualnych usługach medialnych*, od 2018 roku nakładają na państwa członkowskie obowiązek powoływania, niezależnych organów regulacyjnych do spraw audiowizualnych oraz niektórych platform internetowych, które udostępniają pliki wideo, wskazując jednocześnie na rządowy obowiązek zapewnienia takim organom właściwych warunków działalności oraz finansowania, stabilnego, pewnego i adekwatnego do zadań. Nowe rozporządzenie Parlamentu UE i Rady - *Akt o Wolności mediów* - podnosi rangę organów regulacyjnych, rozszerzając ich obowiązki i poddając ich regulacji nie tylko media audiowizualne, ale również cyfrową prasę.

Niezależność organów regulacyjnych w dziedzinie mediów stanowi gwarancję współczesnego ładu medialnego oraz odpowiedzialności mediów za takie zjawiska jak dezinformacja albo ochrona małoletnich czy przestrzeganie praw odbiorców.

We wszystkich państwach cywilizowanych regulatorzy mają następujące role:

Ochrona pluralizmu i niezależności mediów:

- zapewnienie, że media pozostają niezależne od nacisków politycznych i ekonomicznych oraz promowanie różnorodności treści medialnych.

Egzekwowanie przestrzegania prawa:

- egzekwowanie przepisów prawa prasowego i medialnego dotyczących etyki, reklamy, ochrony małoletnich, a także przeciwdziałanie szerzeniu dezinformacji.

Promowanie konkurencji:

- zapobieganie monopolom i zapewnienie, że rynek mediów jest otwarty na nowe podmioty.

Zarządzanie częstotliwościami:

- przydzielanie i monitorowanie użycia częstotliwości radiowych i telewizyjnych, aby zapewnić sprawne i efektywne wykorzystanie zasobów.

Wsparcie technologiczne i innowacyjne:

- wspieranie rozwoju nowych technologii oraz przejście na nadawanie cyfrowe, co zwiększa jakość i dostępność usług medialnych.

Lecz przede wszystkim ich rolą jest:

Ochrona obywateli przed nadużyciami biznesu:

- zapewnienie, że nadawcy działają w interesie publicznym, a nie wyłącznie komercyjnym, co chroni obywateli przed potencjalnymi nadużyciami i dezinformacją.

Podsumowując - organy regulacyjne mediów audiowizualnych w Europie i USA pełnią podstawową rolę w zapewnieniu, że media działają w sposób etyczny, uczciwy i zgodny z prawem, służą interesowi publicznemu poprzez promowanie pluralizmu i innowacji, oraz chronią obywateli przed nadużyciami biznesu i egzekwują przestrzeganie prawa prasowego oraz medialnego.

Dlaczego o tym mówię?

Otóż działania rządu koalicji 13 Grudnia w końcu roku 2023, roku sprawozdawczego doprowadziły do tego, że bardziej niż kiedykolwiek Krajowa Rada musiała wystąpić w obronie obywateli i integralności mediów publicznych w sytuacji ich zawłaszczenia przez władzę wykonawczą i bezprawnej likwidacji. Rada jest niezależna od władzy wykonawczej i ustawodawczej – i to zapewnia jej zapisana w ustawie kadencyjność. I korzystając z tej niezależności, Krajowa Rada stanowczo sprzeciwia się zarówno likwidacji mediów publicznych dokonanych przez Ministra Kultury, jak i bezprawnych ingerencji w program telewizji i radia publicznego, takich jak bezprawne zawieszenie nadawanie programu TVP Info oraz niezgodnione z Krajową Radą zmiany programowe.

Krajowa Rada sprzeciwia się bezprawiu, jakiego dopuścił się minister Sienkiewicz, czyli siłowemu usunięciu legalnych władz Telewizji Polskiej i Polskiego Radia.

Krajowa Rada sprzeciwia się też bezprawiu, jakim jest działalność tzw. „likwidatorów” czyli osób bezprawnie zarządzających majątkiem publicznym w spółkach TVP i Polskiego Radia i siedemnastu rozgłośniach regionalnych. Sytuacja prawna tych osób jest do dzisiaj niejasna. Oprócz dwóch spółek, żadna z nich nie jest prawomocnie wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego i z uwagi na przepisy prawa, Krajowa Rada nie może do spółek przez nich zarządzanych przekazać transz abonamentu – zabrania tego m.in. art. 11 ust. 1 ustawy o finansach publicznych. Tylko sąd może rozstrzygnąć te wątpliwości i dlatego Krajowa Rada podjęła decyzję o przekazywaniu transz abonamentu do depozytu sądowego. Mówię tu o wydarzeniach z roku 2024 roku, lecz wszystkie one mają swe źródło w wydarzeniach roku sprawozdawczego. Dlaczego doszło do tych wydarzeń?

W opinii Krajowej Rady (za wyjątkiem jednego członka) siłowe, bezprawne przejęcie mediów publicznych ma służyć domknięciu systemu medialnego, który nie pozwoli obywatelom dowiedzieć się prawdy o skutkach poczynań rządzących. To jest wprowadzanie nieformalnej cenzury, a cenzura jest w Polsce konstytucyjnie zakazana. Krajowa Rada ma konstytucyjny obowiązek chronić wolność słowa i dostęp obywateli do informacji. I jako Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji chciałbym zapewnić polskich obywateli, że będziemy to robić z całą siłą tego konstytucyjnego urzędu, a żadne próby zastraszania nas się nie powiodą.

W roku 2023 głównym problemem mediów w Polsce były:

Jeśli chodzi o media publiczne:

1. Bezprecedensowy kryzys prawny:

- o decyzje Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego dotyczące rozwiązania strategicznych spółek mediów publicznych, takich jak Telewizja Polska S.A., Polskie Radio S.A., i Polska Agencja Prasowa S.A., oraz próby ich likwidacji naruszyły fundamenty demokratycznego państwa, zagrażając wolności słowa oraz bezpieczeństwu wewnętrznemu i zewnętrznemu kraju. De facto w Polsce konstytucja przestała obowiązywać a władza wykonawcza może wszystko. Działania rządu zmierzające do przejęcia mediów publicznych były podejmowane wbrew obowiązującemu prawu, bez przedstawienia jasnej wizji przyszłości mediów oraz z represjami wobec pracowników mediów.

2. Kryzys zarządczy i organizacyjny w Telewizji Polskiej:

- o w wyniku siłowego przejęcia kontroli nad mediami publicznymi doszło do odwołania dotychczasowych prezesów i powołania nowych, co spowodowało chaos zarządczy i organizacyjny, przerwanie emisji programów oraz spadek oglądalności, a co za tym idzie kolosalne straty finansowe.

3. Problemy z realizacją misji publicznej przez TVP:

- o nagłe zmiany i przerwanie emisji programów doprowadziły do niewywiązywania się z realizowania misji publicznej, co obejmowało brak dostępu do bieżących informacji regionalnych, audycji informacyjnych i publicystycznych. Działania rządu spowodowały też upadek pozycji rynkowej mediów publicznych.

4. Niedostateczne finansowanie mediów publicznych:

- o media publiczne borykały się z problemem niestabilnego i niewystarczającego finansowania misji publicznej, co wynikało z przepisów regulujących opłaty abonamentowe, które nie zapewniały powszechności poboru tej opłaty, co z kolei było i jest skutkiem nierozważnych wypowiedzi premiera Donalda Tuska jeszcze w czasach jego poprzedniego premierowania.

5. Represje wobec pracowników mediów:

- o w trakcie przejmowania mediów setki osób zostało pozbawionych pracy, zarobku lub szykanowanych, co wpłynęło na morale i stabilność zawodową pracowników mediów publicznych.

6. Gigantyczne straty finansowe:

- chaos powstały na skutek decyzji ministra doprowadził do przerwania emisji, odwołania lub wstrzymania produkcji wielu programów, co skutkowało stratami finansowymi i utratą wpływów reklamowych.

7. Osłabienie pozycji i obronności kraju:

- problemy w mediach publicznych wpłynęły na osłabienie pozycji Polski w Europie i na świecie oraz na wewnętrzne i zewnętrzne bezpieczeństwo kraju.

12. Kryzys zaufania do mediów:

- zmiany i represje wobec dziennikarzy spowodowały kryzys zaufania do treści publikowanych w mediach publicznych, odpływ publiczności oraz upadek wizerunku tych mediów.

13. Wzrost fake newsów i dezinformacji:

- problemy z przeciwdziałaniem dezinformacji oraz wzrost fake newsów w mediach elektronicznych, co miało negatywny wpływ na życie społeczne i zaufanie do mediów.

Jeśli chodzi o media komercyjne:

Konwersja sygnału do DAB+:

- media komercyjne wykazywały ostrożność wobec nieuchronnej konwersji sygnału do standardu DAB+, co było utrudniane przez brak jednoznacznego stanowiska rządu w tej sprawie.

Problemy z finansowaniem:

- wysokie koszty związane z konwersją sygnału i brak wsparcia finansowego dla nowych nadawców stanowiły poważną barierę ekonomiczną dla mediów komercyjnych, szczególnie tych o nieugruntowanej pozycji rynkowej. Tutaj problemem jest także kwestia braku wsparcia dla lokalnych telewizji, których oglądalność, według badań KIM to 14% codziennej widowni telewizyjnej w skali kraju. Środowisko to postuluje utworzenie specjalnego funduszu misji publicznej, który wspierałby te telewizje. Jestem gorącym orędownikiem takiego rozwiązania.

Dominacja dużych nadawców:

- wzrost dominacji głównych nadawców komercyjnych na rynku reklamy telewizyjnej, co było wynikiem spadku przychodów reklamowych mediów publicznych na skutek decyzji rządu i kryzysu zarządczego w mediach publicznych.

Złożone procesy regulacyjne:

- problemy związane z niedoprecyzowanymi przepisami dotyczącymi zasad "must carry/must offer" oraz nadmierną biurokratyzacją wpisu do wykazu audiowizualnych usług medialnych.

Brak pluralizmu medialnego:

- koncentracja własności mediów, co wpływa na ograniczenie pluralizmu i różnorodności treści dostępnych dla odbiorców.

Problemy te zostały zdiagnozowane przez Krajowy Instytut Mediów w opracowaniu, które Państwo otrzymaliście razem ze sprawozdaniem, razem ze szczegółowymi liczbowymi na następujące tematy:

- posiadanie urządzeń audiowizualnych w gospodarstwach domowych
- konsumpcja mediów audiowizualnych
- profil słuchacza radia
- profil użytkowników Internetu
- oglądalność i konsumpcja treści telewizyjnych
- reklama w mediach
- oglądalność programów informacyjnych

Szczególnie chciałbym zwrócić Państwa uwagę na tabelę na stronie 139 *Sprawozdania*. Jest to pierwsze takie opracowanie pokazujące czas, jaki reklamy zajęły na antenie poszczególnych grup nadawców. Myślę, że z punktu widzenia ustawodawcy są to wartościowe informacje.

Krajowa Rada ma charakter dualny: polega on na połączeniu kolegialnej struktury decyzyjnej z jednoosobowym organem wykonawczym. KRRiT jako organ kolegialny odpowiada za udzielanie koncesji, zatwierdzanie misji publicznej i tworzenie ładu medialnego, podczas gdy Przewodniczący KRRiT, oprócz kierowania pracami Rady, skupia się na egzekwowaniu prawa i dyscyplinowaniu nadawców, działając niezależnie od pozostałych członków Rady. Taki model, wynikający z ustawy, zapewnia równowagę między skutecznością działań regulacyjnych, a

kolegialnym podejmowaniem decyzji, co jest kluczowe dla ochrony wolności słowa i pluralizmu mediów w Polsce. Działania Przewodniczącego mają na celu z jednej strony dyscyplinowanie rynku w celu przestrzegania prawa medialnego i prasowego, a z drugiej ochronę obywateli przed nadużyciami nadawców, szczególnie jeśli chodzi o ochronę małoletnich oraz w kwestiach wychowania w trzeźwości, co jest opisane ustawami.

Istotnym elementem tych działań jest przypominanie nadawcom o cały czas obowiązującej Ustawie Prawo Prasowe i jego Artykułach: 6, 10 i 12, które stanowią, że prasa jest zobowiązana do prawdziwego przedstawiania omawianych zjawisk, dziennikarze muszą działać zgodnie z etyką zawodową, a także starannością i rzetelnością, chroniąc przy tym dobra osobiste oraz interesy informatorów, a organy państwowe oraz inne organizacje muszą bez zbędnej zwłoki odpowiadać na krytykę prasową i umożliwiać prasie zbieranie materiałów krytycznych. Z kolei Artykuł 3 Ustawy o Radiofonii i Telewizji stwierdza, że do działalności radiowej i telewizyjnej stosuje się przepisy prawa prasowego, chyba że Ustawa stanowi inaczej. Oznacza to, że regulacje dotyczące treści, etyki dziennikarskiej i odpowiedzialności za przekazywane informacje obowiązujące w prawie prasowym mają również zastosowanie do nadawców radiowych i telewizyjnych, chyba że specyficzne przepisy Ustawy o radiofonii i telewizji przewidują inne rozwiązania.

Te działania Przewodniczącego mają na celu odbudowę zaufania obywateli do mediów, ponieważ w Polsce istnieje pewien jego brak, wynikający z deficytu prawdy w mediach. Po części jest to jeszcze dziedzictwo sprawowania w Polsce władzy przez komunistów, ale też tego, że przez wiele lat, praktycznie od początku istnienia III RP, kłamstwa medialne były bezkarne.

Krajowa Rada jest instytucją, która wydaje rocznie olbrzymią ilość decyzji administracyjnych

Przedstawia się to następująco:

- **Decyzje administracyjne łącznie:**
 - łącznie wydano 29 752 decyzji administracyjnych.
 - W tym:
- **Decyzje abonamentowe:**
 - wydano 29 521 decyzji związanych z abonamentem.
- **Decyzje koncesyjne:**
 - wydano 162 decyzje dotyczące koncesji.
- **Decyzje o nałożeniu kar finansowych:**
 - wydano 69 decyzji o nałożeniu kar finansowych.

Jeśli chodzi o wymierzenie kar dla nadawców sprawa się ma następująco:

Tabela w załączniku

Łączna kwota kar nałożonych przez Przewodniczącego KRRiT w 2023 roku wynosi **2 075 800 zł**.

Jak z powyższego widać, kary wymierzone przez Przewodniczącego mają charakter raczej instruktywny i nie są tak dotkliwe, jak to często jest podawane w mediach. Oburzenie medialne na to, że rzekomo media są prześladowane przez Przewodniczącego nie ma pokrycia w prawdzie. To oburzenie to po prostu lobbying środowiska nadawców, aby nie było dyscypliny na tym rynku, a w konsekwencji, by dzięki temu zwiększyć wpływy finansowe.

Osobnym problemem, z którym Krajowa Rada miała do czynienia w roku 2023, jest kwestia dezinformacji pojawiającej się w mediach – co w sytuacji wojny hybrydowej na polskiej wschodniej granicy jest szczególnie niebezpieczne nie tylko dla stabilności kraju, ale także dla systemu mediów w Polsce.

KRRiT i Przewodniczący w 2023 roku podjęli liczne działania mające na celu zwalczanie dezinformacji, w tym organizację międzynarodowej konferencji, prowadzenie kampanii edukacyjnych, przygotowywanie analiz i raportów oraz podjęcie współpracy z międzynarodowymi organami. Te inicjatywy miały na celu ochronę społeczeństwa przed dezinformacją, zapewnienie rzetelnej informacji oraz umożliwienie obywatelom podejmowania świadomych decyzji.

W 2023 roku Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji zorganizowała Międzynarodową Konferencję Regulatorów Państw Europy Środkowo-Wschodniej oraz Warsaw Anti-Disinformation Summit. Celem konferencji była koordynacja działań w walce z rosyjską dezinformacją, zwłaszcza w kontekście wojny na Ukrainie. Wydarzenie zgromadziło przedstawicieli organów regulacyjnych z Polski, Ukrainy, Estonii, Rumunii, Węgier, Łotwy i Litwy, którzy wymieniali doświadczenia i strategie. Tematyka konferencji obejmowała

- **Współpracę międzynarodową:** wymiana informacji i najlepszych praktyk.
- **Technologie i analiza danych:** wymiana informacji na temat wykorzystania nowoczesnych narzędzi do monitorowania mediów społecznościowych.
- **Regulacje prawne:** dyskusje nad wprowadzeniem bardziej rygorystycznych przepisów dotyczących dezinformacji.

Warsaw Anti-Disinformation Summit podkreślił znaczenie wspólnego działania w obronie przed rosyjską propagandą. Uczestnicy podpisali wspólną deklarację (Warsaw Declaration) zobowiązującą do ochrony suwerenności informacyjnej państw, wolności słowa oraz edukacji obywateli w zakresie dezinformacji.

Jeśli chodzi o aktywność międzynarodową, to Krajowa Rada jest aktywnym członkiem dwóch organizacji regulatorów EPRA (European Platform of Regulatory Authorities) oraz ERGA (European Regulators Group for Audiovisual Media Services). EPRA to organizacja zrzeszająca organy regulacyjne ds. usług audiowizualnych w Europie. Celem EPRA jest ułatwienie wymiany informacji, doświadczeń i najlepszych praktyk między członkami, wspieranie skutecznego regulowania nadawania w Europie oraz promowanie współpracy i dialogu między organami regulacyjnymi. ERGA natomiast to sieć europejskich organów regulacyjnych, utworzona w celu doradzania i wspierania Komisji Europejskiej w spójnym wdrażaniu Dyrektywy o Audiowizualnych Usługach Medialnych (AVMSD) w państwach członkowskich UE. ERGA ułatwia współpracę między krajowymi organami regulacyjnymi i działa na rzecz skutecznego regulowania usług audiowizualnych w Europie. Podczas konferencji obu organizacji w 2023 roku konsekwentnie przypominałem, że EMFA, czyli European Media Freedom Act, akt prawny przyjęty przez Komisję Europejską i mający obowiązywać w Polsce, jest tak naprawdę dokumentem poza traktatowym, ponieważ Traktat o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej pozostawia w gestii państw członkowskich kwestie ustroju mediów. Wejście w tę sferę Komisji Europejskiej jest bezprawnym rozszerzaniem jej kompetencji.

Zmierzając ku podsumowaniu, chciałbym przypomnieć Wysokiej Izbie słowa ojca polskiej Niepodległości, Ignacego Jana Paderewskiego: **"Nie bądźcie obojętni na zło i krzywdę, jakie nas spotykają. Pamiętajcie, że Polska jest matką szczególną. Nie można jej tylko kochać. Trzeba ją najpierw zrozumieć, a dopiero potem kochać z całej duszy i bez reszty."**

Życzę Wysokiej Izbie, aby te słowa kierowały waszymi poczynaniami. A zrozumienie Polski to także szacunek dla tej wielkiej ponad tysiącletniej historii, to respektowanie tradycji narodowej, to szacunek dla dorobku pokoleń i w końcu – dla tego, co jest perłą w koronie polskich dziejów – demokratycznego obyczaju i demokratycznego charakteru polskości. To tu, w tej „izbie refleksji” trzeba zawsze pamiętać o konieczności ochrony naszej suwerenności przed wszelkimi obcymi wpływami i propagandą, aby Polska mogła trwać w niezależności i wolności. A immanentnym elementem suwerenności jest niepodległość informacyjna, własny system mediów, który chroni obywateli przed dezinformacją i wrogimi działaniami chcącymi pozbawić kraj wolności. Na straży takiego ładu medialnego stoi Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji. Nasza demokracja i historyczne dziedzictwo zobowiązują nas do obrony prawdy i niezależności mediów. Obecna nagonka na przewodniczącego KRRiT jest próbą zmuszenia Krajowej Rady do akceptacji rządowego kłamstwa, że likwidacja mediów publicznych i ich przejęcie przez rząd są zgodne z prawem. Sam rząd i wyznaczeni przez niego likwidatorzy przyznają, że likwidacja jest pozorna. Rodzi się podstawowe pytanie: jak mogą organy rządowe uczestniczyć w takiej mistyfikacji, której celem jest obejście prawa? Krajowa Rada, stojąc na straży wartości konstytucyjnych, nie może uczestniczyć ani akceptować działań niezgodnych z prawem. Wszystkie działania Krajowej Rady mają umocowanie w Konstytucji i ustawach.

